



NEWSLETTER 2/2023

MIKOŁAJ KOPERNIK (1473-1543)- CIEKAWOSTKI

OGÓLNIE	2
KOPERNIK W LIDZBARKU WARMIŃSKIM	7
KOPERNIK W OLSZTYNIE	9
KOPERNIK WE FROMBORKU	11
KOPERNIK A ELBLĄG	14

MIKOŁAJ KOPERNIK - CIEKAWOSTKI

OGÓLNI



fot. Sebastian Stawiński

1. O rodzinie

Rodzina Koperników pochodziła ze Śląska. W najstarszej biografii uczonego starano się wywodzić pochodzenie jego nazwiska od konkretnej wsi, Koperniki (niem. Köppernigk) w pobliżu Otmachau (obecnie Otmuchów); wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Nazwisko rodowe "Kopernik", podobnie jak wspomniana nazwa wsi, powstało od powszechnego wówczas na Śląsku określenia zawodu. "Kopernik" to ktoś, kto miał do czynienia z wytapianiem metalu, zajmował się wydobywaniem i wytapianiem miedzi oraz nią handlował. Nazwisko to pojawiło się na Śląsku. Nie można wykluczyć, że nazwa ta powstała na terenie dzisiejszej Słowacji, gdzie w średniowieczu znajdowały się największe złoża miedzi. Kopernikowie pojawili się w Krakowie stosunkowo wcześnie. Pierwsza osoba o tym imieniu wymieniona jest w mieście pod Wawelem w 1367 roku. Nie oznacza to jednak, że osoby te były krewnymi rodziny astronoma. Łączyło ich tylko nazwisko i zawód wykonywany przez ich przodków. Nie ulega wątpliwości, że nazwisko z regularną końcówką w - nik (oznaczającą zawód) dla języka polskiego jest pochodzenia słowiańskiego. Mikołaj Kopernik, ojciec astronoma, występuje już jako kupiec w aktach krakowskich w 1447 r. W 1458 r. Mikołaj Kopernik

pojawia się jako obywatel Torunia. W tym czasie ożenił się z Barbarą Watzenrode, która w chwili zawierania małżeństwa miała około 20 lat, natomiast pan młody musiał mieć co najmniej 35 lat.

Rodzina Watzenrode ze strony matki Mikołaja Kopernika od dawna miała związki z Toruniem. Watzenrodowie pochodzili z Hesji, skąd członkowie rodu wyemigrowali w XIII wieku na Śląsk. Pierwsze wzmianki o członkach tej rodziny w Toruniu pochodzą z 1369 roku. (*Krzysztof Mikulski - Życie i dzieło Mikołaja Kopernika*)

2. Kopernik posługiwał się w życiu codziennym łaciną. Znał włoski, niemiecki i przypuszcza się że znał polski. Mamy w Archiwum Diecezji Warmińskiej dokumenty przez niego przygotowane po łacinie, niemiecku, żaden nie jest w języku polskim. Nie mogąc jednoznacznie rozstrzygnąć sprawy znajomości języka polskiego przez Kopernika, historycy polscy większą uwagę zwrócili na deklaracje świadczące o jego lojalności wobec Polski. W Polsce wtedy językiem kancelarii królewskiej była też łacina. Ostatnio zwrócono uwagę, że w czasie zjazdu stanów pruskich w Elblągu jesienią 1530 roku Kopernik znalazł się w roli tłumacza z języka polskiego na niemiecki, w związku z wystąpieniem wysłannika królewskiego Jana Balińskiego, który nie znał niemieckiego.
3. Przez niemal dwa stulecia toczył się spór o narodowość Kopernika między historykami polskimi i niemieckimi. Badacze polscy podkreślali, że astronom urodził się w Toruniu, który od 19 lat znajdował się w granicach państwa polskiego i poza studiami we Włoszech przez całe życie mieszkał w Polsce, i był obywatelem polskim. Na miejsce studiów wybrał mu wuj Kraków, a nie uniwersytety niemieckie. Zarówno rodzina jak i on sam wykazywali propolską postawę w czasie konfliktów Polski z zakonem krzyżackim. Badacze niemieccy koronny argument dla swoich tez znajdowali w braku korespondencji Kopernika w języku polskim i obecności obok łaciny także listów w języku niemieckim, które wyszły spod jego pióra. Nie brali jednak pod uwagę faktu, że językiem kancelarii w Polsce w tym czasie była łacina. Przypomnijmy, iż w roku śmierci Kopernika, czyli w 1543 roku, ukazała się drukiem „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem” Mikołaja Reja uznawana za początek literackiego języka polskiego. (*Janusz Malłek – Mikołaj Kopernik – Szkice do portretu*).
4. Otwartą kwestią jest , gdzie chodził do „szkoły średniej”. Kopernik studiował w Krakowie i Włoszech (Bologna, Padwa, Ferrara- 1495-1503). We Włoszech studiował prawo i medycynę, zajmował się również astronomią i matematyką. Zostały one uwieńczone doktoratem z prawa kanonicznego na uniwersytecie w Ferrarze 31 maja 1503.
5. Mikołaj Kopernik był kanonikiem warmińskim. Najprawdopodobniej miał najniższe święcenia – subdiakonatu, .nie był więc księdzem. Kanonikat zapewniał dostatni byt, ale wiązał się z szeregiem obowiązków. Najważniejsze z nich dotyczyły służby bożej, obejmowały modlitwy chórowe i służbę liturgiczną. Ponieważ w tym czasie kanonicy

często nie mieli święceń kapłańskich obowiązki służby bożej wypełniali za nich wikariusze. Kanonicy musieli jednak zachowywać celibat.

Wśród biografów astronoma do dziś trwa spór, czy był on księdzem, czy ograniczył się tylko do przyjęcia niższych święceń, które by wystarczyły aby objąć kanonię warmińską.

6. Jako kanonik warmiński pełnił różne funkcje na rzecz kapituły, był jej kanclerzem, komisarzem. Kiedy w 1523 roku umarł biskup Fabian Luzjański, Mikołaj był Generalnym Administratorem aż kolejny biskup został wybrany.
7. Droga życiowa Mikołaja już od wczesnej młodości wiodła szlakiem przetartym przez wuja, biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrode. Jemu siostrzeniec zawdzięczał wszystko, co zdobył po śmierci rodziców. wszechstronne wykształcenie i pewny chleb na życie. I możliwość „uprawiania filozofii”. W zamierzeniach biskupa krył się jednak głęboki zamysł. Wszak ukoronowaniem studiów Mikołaja był doktorat prawa kanonicznego, a jego chlebem - kanonikat warmiński. Nie tylko zresztą warmiński. „Załatwił” mu biskup warmiński – scholasterię u św. Krzyża, tradycyjnie należąca do Watzenrodów. Intencje zatem, które przyświecały wujowi, były oczywiste: kierował go na drogę kariery duchowej. On go chciał uczynić swoim następcą na stolicy biskupiej! Czy miał szansę Mikołaj objąć po wuju biskupstwo? Była to sprawa zupełnie prosta. Biskupstwo podlegało bezpośrednio Stolicy Apostolskiej i choć król polski miał pewien wpływ na jego obsadę, to jednak wystarczyło, aby wuj wystarał się w Rzymie o koadiutorię dla siostrzeńca, czyli formalne zastępstwo, z prawem następstwa po śmierci biskupa. *(dr Jerzy Sikorski – „Prywatne życie Mikołaja Kopernika”*
8. Mikołaj Kopernik żył lat 70, z czego aż czterdzieści, a więc połowę życia, spędził na Warmii. Po powrocie ze studiów we Włoszech, przez lat siedem (1503-1510) mieszkał i urzędował w Lidzbarku Warmińskim na dworze swojego wuja biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrodego. Przez kolejnych lat trzydzieści trzy (do śmierci w 1543 roku) przebywał i pracował w Fromborku. W tym okresie dwa razy musiał jednak na dłużej przenieść się do Olsztyna. *(Mikołaj Kopernik Wojna i dyplomacja – Wojciech Krzysztof Szalkiewicz).*
9. Badacze życia i dzieła Mikołaja Kopernika zgodni są co do tego, że około 1530 roku zakończył pracę nad rękopisem *De revolutionibus*, lecz nie zamierzał wydawać go drukiem. Swoje opory przed skierowaniem gotowego dzieła do druku tłumaczył je „lękiem przed szyderstwem”. W trakcie pobytu we Fromborku aktywnie uczestniczył w życiu kapituły. W 1539 roku odwiedził go Jerzy Joachim Retyk, słynny profesor z Uniwersytetu w Wittenberdze. Niektórzy badacze sądzą, że bez wizyty Retyka, poznanie teorii heliocentrycznej odwlekłoby się o całe stulecie – pisał austriacki uczyony Karl Heinz Burmeister w swojej książce o tym wittenberskim matematyku. Młodzieniec natchnął starca odwagą. Po przeszło dwuletnim pobycie w Prusach Retyk wracał do Norymbergii, gdzie oddał dzieło do druku.

10. Kopernik jako lekarz. Odbił on studia na uczelni padewskiej, która uważana była za najlepszą tego typu uczelnię. Jak wydaje się, poważnie traktował on studia lekarskie, skoro na marginesie jednej z prac medycznych zapisał: „Zapamiętaj to lekarzu! Kopernik leczył kolejnych biskupów warmińskich, leczył także kolegów kanoników warmińskich. Kopernik nie dokonał żadnego przełomu w medycynie. Był dzieckiem swojej epoki, walczył z chorobami środkami, jakimi dysponowała ówczesna epoka i to często z dobrym skutkiem. Dla nas jest on przede wszystkim genialnym astronomem, a dla jemu współczesnych był kanonikiem i lekarzem, o czym świadczą jego portrety z konwalia w rękę – symbolem sztuki lekarskiej. Zwłaszcza słynny jest portret strasburski. (*Janusz Mattek – Mikołaj Kopernik – Szkice do portretu*).
11. Kopernik zajął się samodzielnym sporządzaniem map własnego kraju. Pierwsza z nich przedstawiała Warmię oraz zachodnie granice Prus Królewskich, a wykonana została na zlecenie Łukasza Watzenrodego w związku z zbliżającym się zjazdem poznańskim w 1510 r., na którym strona krzyżacka zmierzała do rewindykacji granic z 1466 r. Kopernik towarzyszył wówczas wujowi i zabrał mapę ze sobą. Nadaremnie szukał więc jej w pokojach astronoma kanonik warmiński Fabian Luzjański, który zamierzał ją potajemnie wykraść i oddać ją Zakonowi. Oryginał tej mapy jednak zaginął, podobnie zresztą jak i innej mapy Kopernika z 1519 r. ukazującej zachodnią część Zalewu Wiślanego. Mapa ta służyć miała biskupowi warmińskiemu w sporze granicznym z miastem Elblągiem. Wiadomo również, że w lipcu 1529 r., na zlecenie biskupa Maurycego Ferbera, Mikołaj Kopernik wspólnie ze swoim przyjacielem, kanonikiem fromborskim Aleksandrem Scultetim, miał opracować mapę całości Prus. Niestety nie znamy jej losów, ale pewnie przepadła ona bezpowrotnie, podobnie jak inne mapy warmińskiego astronoma. Kopernik miał swój udział także w kształtowaniu obrazu północnych obszarów Rzeczypospolitej w kręgach polskich kartografów.
12. Zajmował się reformą systemu monetarnego w Prusach Królewskich. Pisma te powstałe w latach 1517 – 1528 znamy tylko z odpisów i tłumaczeń, nierzadko w formie skróconej. Najczęściej nazywa się je traktatami lub rozprawami Kopernika o monecie, ta ostatnia i najdojrzała pochodzi z 1528. Kopernik doszedł do sformułowania prawa złego pieniądza. Moneta dobra jest wypierana przez złą. Przez długi czas prawo to nosiło jednak nie imię Kopernika, ale późniejszego od niego pisarza ekonomicznego z drugiej połowy XVI wieku Greshama, który ponadto o prawie tym nie mówił tak bezpośrednio. Dopiero dzięki pracom polskich uczonych, którzy dowodnie ustalili pierwszeństwo Kopernika w sformułowaniu tego prawa, nazywa się je coraz powszechniej prawem Kopernika-Greshma. (*Mikołaj Kopernik i jego czasy – Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*).
13. W r. 1616 Kongregacja Indeksu zamieściła dzieło Kopernika na indeksie ksiąg zakazanych. Dlaczego tak późno? Pierwsze wydanie „De revolutionibus” zostało przez wydawcę opatrzone w przedmowę, że jest to zbiór hipotez niekoniecznie

prawdziwych i mało prawdopodobnych. Z indeksu skreślono je dopiero w 1822. A więc dzieło, przez przeszło 200 lat było oficjalnie przez Kościół napiętnowane

14. Astronomia to było jego hobby. Astronomią zainteresował się już w Krakowie podczas studiów. We Włoszech miał już zarys swojej teorii

KOPERNIK W LIDZBARKU WARMIŃSKIM



arch. Pracownia Wydawnicza ELSET

1. Kopernik przebywał w warmińskiej rezydencji kilkakrotnie; w latach 1495 - 1496 i 1503 - 1510 mieszkał tu na stałe.
2. W Heilsbergu (Lidzbarku) spisał pierwszy zarys swojej wielkiej teorii - jeszcze bez przytoczenia dowodów, nad czym należałoby popracować. Nadał temu, co zapisał, skromny tytuł: Mały komentarz. Był to pierwszy zarys jego teorii heliocentrycznej, jeszcze bez rozwiniętych dowodów, które zostały opublikowane dopiero później, w dziele jego życia: "De revolutionibus". Ten niewielki traktat był tylko w rękopisie, ale jego treść była tak ważna i w takim stopniu wyjątkowa, że jego kopie szybko rozeszły się w świecie naukowym. Pomysł i nazwisko autora stało się ogólnie znane na długo przed ukazaniem się głównego dzieła Kopernika, które było tym bardziej oczekiwane.
3. Z pewnością przed połową 1510 r. sporządził mapę Warmii i zachodniej granicy Prus Królewskich, a więc tej części kraju należącego do Polski; mapa obecnie zaginęła. Późniejszy biskup Fabian Luzjański, pracujący wówczas na zlecenie zakonu, próbował ją mu wykraść.
4. Wiekowy biskup wciągnął swojego bratanka w wir działalności publicznej. Kopernik towarzyszył wujowi w licznych podróżach i misjach dyplomatycznych.

5. Przygotował dla swojego wuja tłumaczenie z greki na łacinę sielskich listów miłosnych i obyczajowych Teofilakta Symokatty, pisarza bizantyjskiego z VI wieku. Był to pierwszy w Polsce przekład z języka greckiego na łaciński. W drugiej połowie 1509 roku Mikołaj mógł już wręczyć wujowi wydrukowaną książkę, a wraz z nią słowa podziękowania wydrukowane we wstępie. Następnie przeniósł się do Frauenburga (Frombork). Nie chciał być następcą swojego wuja jako biskup.
6. Często wracał do Heilsberga (Lidzbarka), głównie jako lekarz biskupów.
7. Po śmierci biskupa Fabiana Luzjańskiego, od 30 stycznia do 13 października 1523 roku - po mianowaniu przez kapitułę katedralną - sprawował on urząd naczelnny na Warmii - czyli urząd generalnego administratora biskupstwa. Jego oficjalną rezydencją był zamek w Heilsbergu.

Krzysztof Mikulski w książce Mikołaj Kopernik Życie i działalność napisał jednak: Mimo różnych spekulacji, że Mikołaj opuścił wuja i Heilsberg przed 1510 r., należy przyjąć, że opiekował się Łukaszem i był z nim aż do śmierci 29 marca 1512 r. w rodzinnym Toruniu.

KOPERNIK W OLSZTYNIE



fot. Marcin Kierul

1. Kopernik zarządzał ziemią; o tej działalności świadczy dokument: "Lokacja łąnów opuszczonych", w którym poświadczono jest przejęcie ziem należących do kapituły katedralnej, za które chłopci musieli płacić czynsz. Z notatek prowadzonego przez Kopernika wynika, że w czasie swojej kadencji odwiedził czterdzieści trzy wsie, w których odnotował łącznie siedemdziesiąt dwa przekazy dla chłopów.
2. Przeprowadził inwentaryzację archiwum kapituły katedralnej w Allenstein (Olsztyn).
3. Tu, w murach zamku Allenstein, spisał też tekst pierwszej księgi "De revolutionibus..." - dzieła swego życia, które "wstrzymało słońce i pchnęło ziemię z jej fundamentów".
4. Na olsztyńskim zamku zachowała się wykonana przez Kopernika tablica astronomiczna. Służyła ona do określenia równonocy wiosennej, która była potrzebna do reformy kalendarza. Pomimo faktu, że Mikołaj Kopernik ustalił równonoc wiosenną na tablicy w Olsztynie, reforma kalendarza nie została przeprowadzona od razu. W Polsce przeprowadzono ją po śmierci Mikołaja Kopernika w 1582 r. Reformę przeprowadził papież Grzegorz XIII, dlatego nastąpiła zmiana kalendarza z juliańskiego na gregoriański.

5. Mikołaj Kopernik znany jest jako obrońca zamku i miasta Allenstein przed Zakonem Krzyżackim podczas ostatniej wojny Polski z Krzyżakami. Organizował obronę, szukał pomocy i sprowadzał amunicję. 16 listopada 1520 roku napisał list do króla polskiego Zygmunta Starego z prośbą o pomoc zbrojną i deklaracją wierności "choćbyśmy zginęli". List nie dotarł do króla, ponieważ przechwycili go Krzyżacy. Wielki Mistrz dowiedział się z przechwyconego listu, że zamek był bardzo dobrze przygotowany do ataku i ominął go 15 stycznia 1521 r. Znacznie groźniejsza próba zdobycia miasta przez zakon miała miejsce 26 stycznia. Dowódca Zakonu z sąsiedniego Guttstadt (Dobre Miasto), brat zakonny Wilhelm von Schauburg, podjął nocny szturm na mury obronne w pobliżu Bramy Młyńskiej. Wyłamano boczną furkę, gdzie wybuchły walki. Dwa dni później dowódca zameldował Wielkiemu Mistrzowi, że szturm się nie powiódł, bo zabrakło drabin do wejścia na mury.
6. Mikołaj Kopernik jest również autorem taksy chlebowej (Ratio panaria Allensteinsis), która powstała prawdopodobnie pod koniec 1531 roku. W całej ówczesnej Europie wskutek nieurodzaju powszechną praktyką było zmniejszanie wagi chleba zamiast podnoszenia jego ceny. Miało to na celu uniknięcie niezadowolenia wśród ludności. Taksy chlebowe regulowały cenę i wagę chleba w Olsztynie i innych miastach Warmii, nawiązując do średniowiecznego założenia "słusznej ceny". Jego zasadą było ustalanie ceny według kosztów produkcji w stosunku do ceny zboża, co odpowiadało przede wszystkim większości warmińskiego mieszczaństwa.
7. Okres olsztyński w życiu Kopernika to także początek realizacji innych jego zainteresowań, które później dalej rozwijał. Przede wszystkim był to pierwszy zarys jego traktatu o monetach z 1517 r. Dwa lata później, jeszcze podczas pobytu w Allenstein (Olsztyn), zredagował obszerniejszą wersję tego dzieła. W 1528 r. zredagował ostateczną wersję traktatu o prawie ekonomicznym, zgodnie z którym zły pieniądz zawsze przewyższa dobry poprzez wypchnięcie go z obiegu (prawo Kopernika-Greshama).

KOPERNIK WE FROMBORKU



fot. Sebastian Stawiński

1. We Fromborku, zgodnie ze statutami, był zwyczaj, że kanonicy posiadali dwa domy - jeden na zewnątrz, a drugi wewnątrz murów. Kanonicy woleli po prostu mieszkać skromnie na zewnątrz, podczas gdy wewnątrz wzgórza katedralnego chcieli żyć wygodnie. Mikołaj Kopernik postąpił na odwrót. Żaden dom na dziedzińcu nie spełniał jego potrzeb astronomicznych, a każdy kosztował dużo. Z tego powodu kupił za niewielką sumę jedną z wież warownych i w ten sposób spełnił statuty. Dom, który kupił poza wzgórzem katedralnym, dobrze nadawał się do jego badań astronomicznych. Był najdroższy ze wszystkich, a w obliczu wojny toczącej się między Polską a Zakonem nikt nie chciał podejmować ryzyka związanego z jego zakupem. Znajdował się on w najwyższym punkcie i stąd astronom mógł bez przeszkód obserwować najbardziej interesujący go południowy fragment nieba. W ogrodzie, u podnóża wzgórza poniżej grządek warzywnych, ustawił platformę obserwacyjną, którą nazwał "pavimentum". Na niej ustawił swoje trzy instrumenty astronomiczne. W poniedziałek 23 stycznia 1520 r. we Fromborku pojawili się Krzyżacy i podpalili wszystko poza murami twierdzy. Po wojnie bogaci i możni mieli swoje domy przy katedrze a Mikołaj Kopernik musiał sobie znaleźć inne lokum.
2. Mikołaj Kopernik miał gospodynię Annę Schilling. W chwili przybycia do Frauenburga, w 1537 lub 1538 roku, miała ona 47 lub 48 lat, czyli była o 15 lat młodsza od astronoma. Anna była piękną kobietą, co mogło być jednym z powodów

niechęci wrogich Kopernikowi biskupa i kanoników. Możliwe też, że Kopernik padł ofiarą innego konfliktu, jaki biskup toczył w tym czasie z jego przyjacielem Aleksandrem Sculteti. Mikołaja i Aleksandra połączyło zainteresowanie kartografią. Sculteti opracował mapę Liwonii i konsultował się ze starszym kolegą z kapituły. Kiedy Aleksander przebywał w Liwonii (jako kanonik w Dorpacie), znalazł się pod wpływem luterzańskich kaznodziejów. Nie zrezygnował ze swoich funkcji w kapitule, ale związał się na stałe z panną Suchten z Gdańska, którą przywiózł ze sobą do Frauenburga. Biskup był może nie tyle zszokowany faktem, że Sculteti miał stosunki fizyczne z kobietą, co tym, że oficjalnie mieszkał z nią w kurii w Frauenburgu. W pewnym sensie, konflikt ten trafił również w Kopernika. Ostatecznie Sculteti nie uległ naciskom biskupa, przeszedł na luteranizm i poślubił swoją partnerkę. Należy jednak dodać, że biskup Dantyszek znany był ze swojej kochliwej natury, a także był wzruszająco zatroskanym ojcem. Martwił się o los swojej córki, która urodziła się w dalekiej Hiszpanii, dopóki nie została dobrze wydana za męża. Astronom pozostał pod baczną obserwacją biskupa do końca swoich dni. Dantyszek upominał go dwukrotnie osobiście: we wrześniu i październiku 1538 r., a następnie w styczniu 1539 r. Nie ograniczył się jednak listownie do tego, poprosił o interwencję w tej sprawie najpierw ciężko chorego kanonika Feliksa Reicha, a później Tiedemanna Giese. Kopernik musiał ją oddalić. Czy Annę Schilling łączyła z krewnym jedynie głęboka przyjaźń, czy też inne uczucia, pozostaje tajemnicą. (*Krzysztof Mikulski - Życie i dzieło Mikołaja Kopernika*).

3. Kopernik wkrótce zajął się o kolejnym gościem we Fromborku. W maju 1539 roku przybył tam Georg Joachim Rheticus, profesor Uniwersytetu w Wittenberdze. Chciał poznać nauki słynnego astronoma i ogłosić światu prawdę o tak ważnym odkryciu. Retyk, choć pochodził ze stolicy luteranizmu, nie miał pełnego poparcia tego wyznania. Marcin Luter właśnie w czerwcu 1539 r. wyraził swoją opinię o Koperniku: "Ten głupiec chce wyrzucić za burtę całą sztukę astronomii". Równie negatywnie o twórcy teorii heliocentrycznej wypowiadał się inny znany teolog doktryny Lutra, Philipp Melanchton. (*Krzysztof Mikulski - Życie i dzieło Mikołaja Kopernika*)
4. Kopernik ciężko zachorował około 8 grudnia 1542 r., czyli rok po wyjeździe Retyka. Jeszcze wcześniej obaj zdecydowali, że trzy ostatnie rozdziały księgi I powinny zostać wydrukowane osobno pod nadzorem Retyka. Pięknie zredagowane małe dzieło dotarło do czytelników i samego Kopernika zaraz na początku drugiej połowy 1542 roku. Tak więc Mikołaj mógł się jeszcze cieszyć, że trud jego życia nie został zmarnowany.
5. Życie astronoma w tym czasie dobiegało do końca. Na początku grudnia 1542 r. Kopernik doznał wylewu krwi do mózgu i doznał paraliżu prawej strony ciała. Ostatnie pół roku życia spędził w łóżku - oczekując na śmierć i "bez pamięci i duchowej obecności", jak napisał później Tiedemann Giese. Około 21 marca 1543 roku ukazało się wreszcie dzieło astronoma "O obrotach sfer niebieskich". Jest wielce prawdopodobne, że Kopernik nie zobaczył wydrukowanego dzieła, które po jego

śmierci dotarło do Prus. Nawet gdyby dzieło dotarło do Frauenburga przed 24 maja 1543 r., to z powodu choroby nie byłby w stanie zauważyć tego faktu. W lipcu dzieło trafiło do Tiedemann Giese w Lubawie. W tym samym czasie księżę Albrecht otrzymał je w Królewcu. (Mikołaj Kopernik Życie i dzieło - Krzysztof Mikulski)

Według obecnej wiedzy był to prawdopodobnie zakrzep krwi w lewej części mózgu, gdzie znajduje się ośrodek mowy. Nie musiało to jednak oznaczać utraty przytomności. Kopernik pozostawał w tym stanie przez kilka miesięcy. Trzeba było mu pomagać przy jedzeniu. Być może poruszał się też o kulach lub był podtrzymywany przez swoich męskich służących. Z pewnością nie był przykuty do łóżka przez całe sześć miesięcy aż do śmierci, bo w przeciwnym razie w krótkim czasie na jego ciele pojawiłyby się odleżyny. Niewątpliwie potrzebował opieki, ale nie był całkowicie bezradny, ani nie dręczył go ból. Jako lekarz z pewnością zdawał sobie sprawę ze swojego stanu zdrowia i zachowywał się wobec niego adekwatnie. Kiedy 20 marca 1543 roku zakończono druk jego dzieła, istniała jeszcze szansa, że zobaczy książkę w całości. (dr Sikorski).

6. Rzeczywista data śmierci Kopernika nie została wyraźnie zapisana w aktach kapituły i do dziś nie jest dokładnie znana. W każdym razie musiał on umrzeć przed 21 maja, gdyż właśnie tego dnia jego następca stanął się przed kapitułą i poprosił o przyznanie mu kanonii należącej dotychczas do "błogosławionej pamięci Mikołaja Kopernika".
7. Wkrótce po śmierci astronoma zapomniano o miejscu jego ostatecznego spoczynku. Kiedy w 1580 roku biskup warmiński Martin Kromer ufundował mu epitafium, zostało ono umieszczone w bardzo przypadkowym miejscu - przy siódmym ołtarzu bocznym w prawej nawie. Podczas ostatniej wojny jeden z niemieckich uczonych udowodnił, że Kopernikowi przydzielono nie siódmy, lecz czwarty ołtarz w prawej nawie. Naukowa weryfikacja tych poglądów, poparta materiałem archiwalnym, pozwoliła w 2004 roku jednoznacznie ustalić miejsce pochówku Kopernika, a mianowicie przy należącym do niego ołtarzu. Podjęte wówczas przez archeologów prace dochodzeniowe doprowadziły do oczekiwanego rezultatu. Identyfikacja znalezionych wówczas szczątków ludzkich była możliwa dzięki wszechstronnym badaniom specjalistycznym. Cyfrowo zrekonstruowana twarz Kopernika na podstawie jego przypuszczalnej czaszki wykazała charakterystyczne cechy jego fizjonomii, które znane były również z innych wizerunków jego osoby.

Zanim 22 maja 2010 r. uroczystie dokonano aktu ponownego pochówku Kopernika w bazylice (także archikatedrze we Fromborku), doczesne szczątki astronoma złożono najpierw w katedrze toruńskiej, potem na zamku w Olsztynie, a wreszcie w katedrze olsztyńskiej. W drodze z Olsztyna do Fromborka kondukt żałobny z sarkofagiem Kopernika zatrzymywał się w miejscowościach związanych z astronomem: Dobrze Miasto, Lidzbark Warmiński, Orneta, Pieniężno i Braniewo. W katedrze fromborskiej obok jego ołtarza postawiono wówczas godny pomnik z hipotetyczną datą jego śmierci.

KOPERNIK A ELBLĄG



ach. Informacji Turystycznej w Elblągu

1. Za swoje czternastoletnie (1517 -1530) zabiegi wokół reformy monetarnej nie doczekał się Kopernik wdzięczności . Przeciw niemu skierowało się niezadowolenie miast, pozbawionych z dochodów menniczych. Chociaż reformę przeprowadzono na innych podstawach, to uważano Kopernika, nie bez racji, za głównego jej sprawcę. Ten niechętny stosunek znajdował wyraz w ośmieszeniu osoby gorliwego rzecznika idei uzdrowienia stosunków pieniężnych. Uczynili to mieszcianie elbląscy, **którzy w karnawałowym pochodzie w 1531 roku nieśli karykaturalną kukłę fromborskiego myśliciela**. Były to już czasy reformacji, szerzącej się wśród mieszczan, więc tego rodzaju „zabawa” mogła mieć także podłoże religijne, tym bardziej że w podobny sposób potraktowano inne osoby stanu duchownego . **Ale Kopernika wyśmiewano**

nie tylko za katolicyzm, lecz za jego uporczywą walkę o reformę monetarną, tak niepopularną w tym mieście, uzurpującym sobie prawa mennicze.

2. Wilhelm Gnapheus, rektor Gimnazjum w Elblągu opublikował w 1541 roku w Gdańsku sztukę Morosopus (Błaźniomędrzec), dedykowaną księciu Albrechtowi i wystawioną rok wcześniej w Elblągu, była satyrą na astrologa i zdaniem wielu badaczy zawierała aluzje ośmieszające Kopernika i jego teorię heliocentryczną. Jednak Julian Lewański i Józef Lassota, odrzucają tezę o wymierzeniu Morosopusa w osobę Kopernika, a dodatkowym potwierdzeniem jego poglądu ma być fakt przesłania egzemplarza sztuki z dedykacją autora uczniowi i przyjacielowi Kopernika Jerzemu Retykowi.